

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 87/2025 | 28 marca 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Gracz z Olsztyna trafił w Lotto! Zgarnął grube pieniądze

Szczęście uśmiechnęło się do graczy z Olsztyna.

Gracz z Olsztyna trafił w Lotto! Zgarnął grube pieniądze



Fot. totalizator.pl. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Olsztyn ponownie na mapie wielkich wygranych! Jeden z mieszkańców trafił główną nagrodę w Mini Lotto. Gdzie padła szczęśliwa „piątka” i ile wyniosła wygrana?

Mini Lotto przynosi szczęście w Olsztynie

20 marca 2025 roku szczęście uśmiechnęło się do gracza z Olsztyna, który zagrał w Mini Lotto. Kupon systemowy 6 z 42 został zakupiony w kolekturze Inmedio przy ulicy Metalowej 2. Dzięki trafnym typom udało się wygrać dokładnie 228 682,60 zł. To kolejny przypadek, gdy mieszkańcy Olsztyna mogą pochwalić się spektakularnym trafieniem w grach liczbowych.

Szczęśliwa kolektura na Pstrowskiego 20

Zaledwie kilka dni wcześniej, 11 marca 2025 roku, inny mieszkaniec Olsztyna zdobył główną wygraną w Mini Lotto w wysokości 456 530 zł. Kupon nabyto na stacji benzynowej BP przy ul. Pstrowskiego 20. Gracz poprawnie wytypował pięć liczb, co dało mu pełną

pulę przewidzianą na dane losowanie.

Jak działa Mini Lotto?

Mini Lotto to gra, w której można wygrać nawet 500 000 zł, inwestując zaledwie 2 zł. W przeciwieństwie do klasycznego Lotto nie ma tu kumulacji – cała pula na wygrane jest rozdzielana w każdym losowaniu między zwycięzców.

Zasady gry w Mini Lotto są proste: wystarczy wytypować 5 z 42 liczb. Codzienne losowania odbywają się około godziny 22:00. Gracz może samodzielnie wybrać liczby lub skorzystać z opcji „chybił trafił”. Możliwe jest również zawarcie zakładu systemowego – od 6 do 12 liczb – co zwiększa szansę na trafienie głównych wygranych.

Gracze mają także możliwość zakładania subskrypcji,

dzięki czemu ich kupon bierze udział w kolejnych losowaniach automatycznie. Dla osób grających regularnie to duże ułatwienie.

Olsztyn miastem szczęśliwych graczy

W ostatnich miesiącach Olsztyn nieustannie pojawia

się w zestawieniach miast z największymi wygranymi. 17 lutego 2025 roku w loterii „Szybkie 600” jeden z mieszkańców wygrał 600 zł tygodniowo przez cały rok, zawierając zakład w punkcie przy al. Wojska Polskiego 43a. Jeszcze wcześniej, 1 lutego, w tym samym miejscu padła wygrana 100 000 zł w grze Ekstra Pensja.

źródło: Lotto

Amerykańscy żołnierze zniknęli podczas ćwiczeń. Żołnierze z regionu ruszają do akcji



fot. Wojska Obrony Terytorialnej

Na litewskim poligonie zaginęło czterech amerykańskich żołnierzy. Teren, na którym prowadzono ćwiczenia, jest trudny, a poszukiwania trwają już od kilku dni. Teraz do akcji włączą się także polscy wojskowi z regionu.

Pomoc z Polski w trudnych

warunkach

Około 30 żołnierzy z 16. Dywizji Zmechanizowanej, w tym saperzy z Orzysza, jedzie na Litwę, by wesprzeć międzynarodową operację poszukiwawczą, informuje Radio Olsztyn. W skład zespołu wchodzi także inżynierowie wojskowi, a do dyspozycji mają ciężki sprzęt ratowniczo-inżynieryjny, przygotowany do pracy w wymagającym terenie.

Do zaginięcia doszło podczas ćwiczeń wojskowych na poligonie w Podbrodziu, niecałe 20 kilometrów od granicy z Białorusią. Według informacji przekazywanych przez Radio Olsztyn, w tym rejonie stacjonuje około tysiąca amerykańskich żołnierzy. Litewskie media nieoficjalnie informują o możliwej śmierci wojskowych, ale te doniesienia nie zostały potwierdzone przez siły zbrojne USA ani Litwy.

Znaleziony pojazd, niepewny los żołnierzy

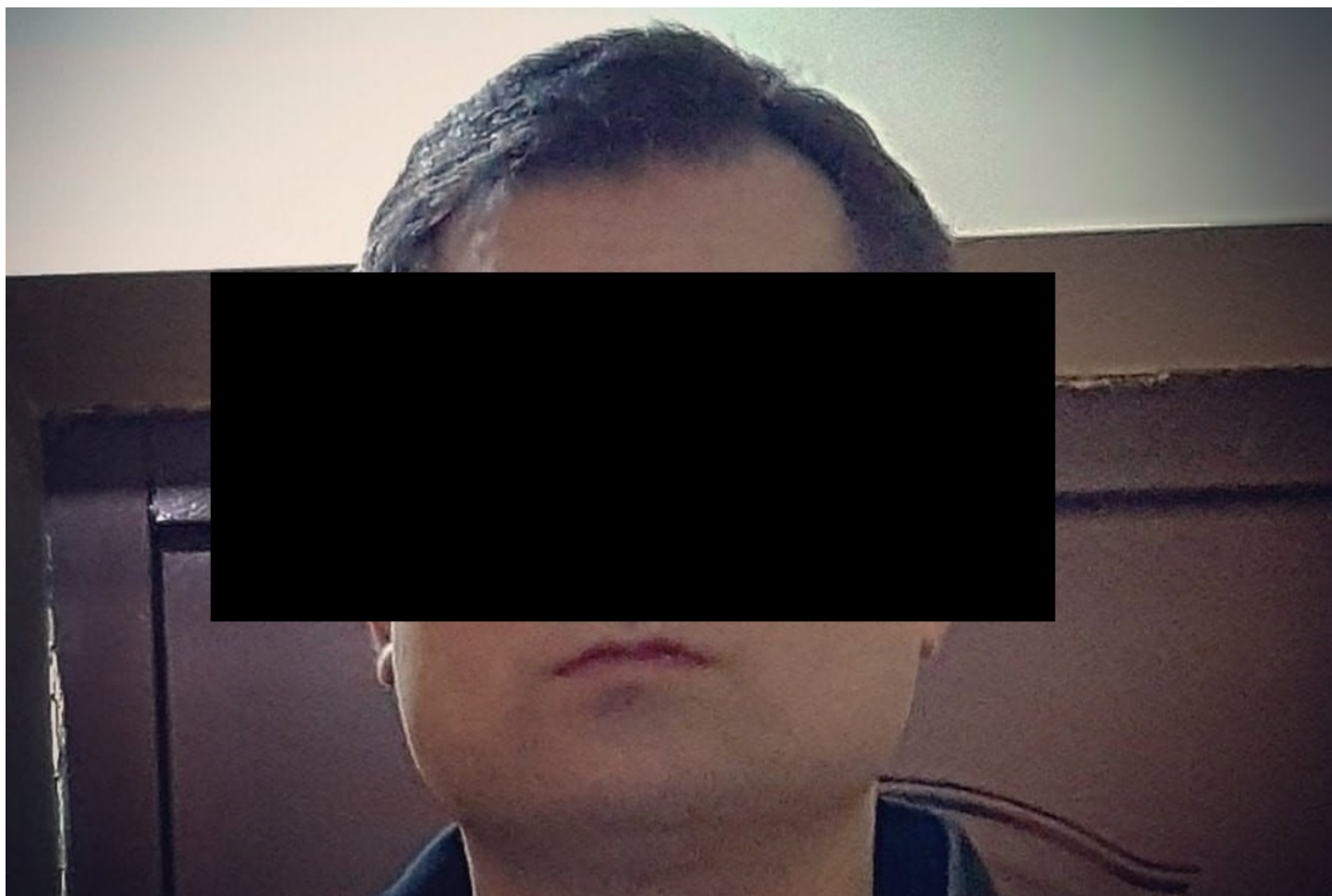
Jak informuje Radio Olsztyn, pojazd M88 Hercules, którym poruszali się zaginioni, został odnaleziony pod wodą na głębokości około pięciu metrów. Od tego momentu działania poszukiwawcze nabrały tempa, choć nadal są bardzo trudne.

Operację utrudniają podmokłe tereny, lasy i bagna. W akcji uczestniczą amerykańskie i litewskie zespoły ratownicze, używając śmigłowców, nurków oraz specjalistycznego sprzętu. „To trudna operacja, wymagająca precyzyjnego działania i wsparcia inżynieryjnego” – powiedział major Robin Bruce z 1. Dywizji Pancерnej, cytowany przez Radio Olsztyn.

Zaangażowanie polskich żołnierzy w akcję poszukiwawczą to przykład solidarności w ramach NATO. Obecność wojsk z regionu warmińsko-mazurskiego na Litwie jest nie tylko wsparciem technicznym, ale także wyrazem gotowości do wspólnych działań w sytuacjach kryzysowych.

źródło: Radio Olsztyn „Żołnierze z regionu wesprą poszukiwania Amerykanów na Litwie”, dostęp: 28.03.2025 r.

Znany polityk z Olsztyna miał szpiegować dla Rosji. Sąd podjął zaskakującą decyzję



Janusz N., oskarżony o szpiegostwo na rzecz rosyjskiego wywiadu, opuścił areszt. Sąd uznał, że zastosowane wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze są obecnie wystarczające. Śledczy nadal badają jego prorosyjską działalność, która miała obejmować kontakty z politykami w Polsce i Europie. Do nowych informacji dotarli dziennikarze portalu o2.pl.

Podejrzany o działalność szpiegowską wraca do domu

Po niemal czterech latach spędzonych w areszcie, Janusz N., były działacz polityczny związany z Warmią i Mazurami, wyszedł na wolność. Mężczyzna był zatrzymany 31 maja 2021 roku pod zarzutem prowadzenia działalności szpiegowskiej na rzecz rosyjskiego wywiadu. Jak podaje portal o2, 10 marca 2025 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zdecydował o uchyleniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

W zamian za to sąd nałożył na niego poręczenie majątkowe, hipotekę na nieruchomości oraz obowiązek dozoru policyjnego. Portal o2 przytoczył wypowiedź sędzi Anny Ptaszek dla „Gazety Wyborczej”, w której stwierdzono, że na obecnym

etapie postępowania środki wolnościowe są wystarczające.

Polityczna przeszłość i prorosyjskie powiązania

Janusz N. był postacią znaną w olsztyńskim środowisku politycznym. Pełnił funkcję lokalnego lidera Ruchu Palikota, a w późniejszym czasie kandydował z listy PSL do Rady Miasta. W 2013 roku aktywnie angażował się w próbę odwołania prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza, koordynując zbiórkę podpisów pod wnioskiem referendalnym.

W 2021 roku, tuż przed zatrzymaniem, współpracował z prokremlowską partią „Zmiana”, założoną przez Mateusza Piskorskiego. Według doniesień medialnych

miął również oferować wsparcie organizacyjne wielu politykom – zarówno z lewicy, jak i prawicy – m.in. poprzez organizowanie zagranicznych wyjazdów na Krym czy do Azerbejdżanu. Podróże te miały być przedstawiane jako oficjalne delegacje, co w rzeczywistości – jak twierdzą śledczy – służyło rosyjskiej propagandzie.

Działalność pod obserwacją służb

Portal o2 przytacza ustalenia Prokuratury Krajowej, wedle których Janusz N. w latach 2016–2021 prowadził działania mające na celu wspieranie rosyjskich interesów. Miał kontaktować się z parlamentarzystami i europosłami, przekonywać ich do udziału w inicjatywach o charakterze dezinformacyjnym, propagandowym i prowokacyjnym. Otrzymywał za to wynagrodzenie w gotówce.

„Janusz N. na zlecenie osób działających na rzecz rosyjskiego wywiadu, nawiązywał kontakt z polskimi oraz zagranicznymi politykami, angażując ich do działań propagandowych, dezinformacyjnych oraz prowokacji politycznych” – przekazała cytowana przez o2 Prokuratura Krajowa.

Poza zarzutem szpiegostwa, oskarżony miał usłyszeć również zarzuty złamania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz fałszowania dokumentów. Za wszystkie te przestępstwa grozi mu kara do 15 lat więzienia.

Międzynarodowy charakter sprawy

Śledztwo było prowadzone wspólnie przez mazowiecki

pion Prokuratury Krajowej oraz olsztyński wydział ABW — także w ramach międzynarodowego zespołu śledczego i z wykorzystaniem pomocy prawnej z zagranicy. Zgromadzony materiał dowodowy ma potwierdzać tezę o działalności szpiegowskiej prowadzonej na szeroką skalę – nie tylko w Polsce, ale także na terenie Unii Europejskiej.

Co dalej ze sprawą?

Mimo że oskarżony opuścił areszt, postępowanie karne nadal trwa. Portal o2 donosi, że prokuratura i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego nie udzielają informacji na temat dalszych działań. Ostateczna decyzja w sprawie winy Janusza N. zapadnie na sali sądowej, jednak już teraz widać, jak poważnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa państwa pozostaje działalność szpiegowska.

Szpiegostwo według polskiego prawa

Szpiegostwo na rzecz obcego państwa to jedno z najcięższych przestępstw w polskim prawie. Zgodnie z art. 130 Kodeksu karnego, udział w działalności obcego wywiadu przeciwko Polsce zagrożony jest karą więzienia nie krótszą niż 5 lat. Jeśli ktoś przekazuje informacje mogące zaszkodzić państwu, grozi mu nawet dożywocie.

Jeszcze surowiej traktowani są ci, którzy taką działalnością kierują, są funkcjonariuszami publicznymi, albo prowadzą sabotaż czy dezinformację – dla nich minimalna kara wynosi 8 lub 10 lat więzienia.

źródło: o2 „Janusz N. na wolności. Sąd wypuścił z aresztu oskarżonego o szpiegostwo”, dostęp 28.03.2025

Budowa energooszczędnej S16 Barczewo - Biskupiec: ostatni krok przed wbiciem łopaty



fot. Karol Głębocki / GDDKiA

Złożono wniosek o decyzję ZRID dla rozbudowy odcinka drogi S16 Barczewo - Biskupiec. Po jej uzyskaniu wykonawca będzie mógł rozpocząć prace. Jak długo potrwać?

Wniosek ZRID złożony - ostatnia prosta przed rozpoczęciem prac

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przekazała do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla rozbudowy drogi ekspresowej S16 na odcinku Barczewo - Biskupiec. To kluczowy krok umożliwiający rozpoczęcie robót budowlanych, które zgodnie z harmonogramem potrwać 22 miesiące, z wyłączeniem zimowych przestojów.

Przebudowa w systemie „Projektuj i buduj”

Inwestycja została powierzona wykonawcy w czerwcu 2024 roku w formule „Projektuj i buduj”. Przebudowie poddany zostanie ponad 18-kilometrowy odcinek, który docelowo spełni parametry drogi ekspresowej.

Rozpoczęcie prac uzależnione jest od uzyskania i uprawnomocnienia decyzji ZRID, natomiast ich zakończenie planowane jest na 2028 rok.

W ramach przedsięwzięcia zaplanowano budowę dwóch węzłów drogowych: w Kromerowie i Biskupcu, a także Obwodu Utrzymania Drogi przy węźle Biskupiec. Kierowcy będą mogli skorzystać z dwóch Miejsc Obsługi Podróżnych zlokalizowanych w pobliżu Nowego Marcinkowa. Jak informuje GDDKiA, „wykorzystany zostanie destruktaf asfaltowy z rozbiórki istniejącej drogi krajowej nr 16, który zostanie wbudowany w nową nawierzchnię”.

Energooszczędne rozwiązania

Nowa infrastruktura drogowa na Warmii ma być nie tylko nowoczesna, ale też ekologiczna. Oświetlenie planowane na węzłach drogowych będzie zasilane energią odnawialną, co ma zapewnić jego całkowitą

samowystarczalność. Tego typu rozwiązania zastosowano już wcześniej przy innych inwestycjach drogowych w regionie.

Równolegle przygotowywana rozbudowa S16 Olsztyn Wschód - Barczewo

Trwają także przygotowania do rozbudowy kolejnego odcinka drogi S16 – między Olsztynem Wschód a Barczewem. Ten fragment trasy, liczący ponad 11 kilometrów, również ma zyskać parametry drogi ekspresowej. W III kwartale 2025 roku planowane jest

złożenie wniosku ZRID.

W ramach prac powstaną dwa nowe węzły: Wójtowo i Łęgajny, a także rozbudowany zostanie węzeł Barczewo. Przewidziano budowę 11 obiektów inżynierskich oraz wydłużenie trzech przejść podziemnych dla pieszych. Podobnie jak w przypadku odcinka Barczewo – Biskupiec, również tutaj planowane jest zastosowanie odnawialnych źródeł energii do oświetlenia infrastruktury.

źródło: Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

Nie tylko ludzie - Olsztyn pomaga także ptakom



fot. SM Olsztyn

Niecodzienne interwencje, w których głównymi bohaterami są zwierzęta, zdarzają się coraz częściej. Ostatnie dni w Olsztynie przyniosły kolejne przykłady troski o dziką przyrodę. Bohaterami tych wydarzeń stali się strażnicy miejscy.

Dwa gołębie i mewa

potrzebowały pomocy

W ciągu ostatnich funkcjonariusze Straży Miejskiej w

Olsztynie interweniowali w sprawie rannych ptaków. Pierwsze zgłoszenie wpłynęło 26 marca. Jak poinformował mieszkaniec, na ul. Warmińskiej w rynn timer przebywają dwa gołębie, które nie są w stanie latać. Na miejscu strażnicy stwierdzili, że oba ptaki mają złamane skrzydła i wymagają pomocy. Zostały bezpiecznie przetransportowane do ośrodka rehabilitacji ptaków dzikich Fundacji Albatros.

Zaledwie dzień później, 27 marca, funkcjonariusze otrzymali kolejne zgłoszenie – tym razem z ul. Dworcowej. Zgłaszająca osoba zauważyła mewę, która również nie mogła się wzbić w powietrze. Jak się okazało, ptak miał złamane skrzydło. I w tym przypadku interwencja zakończyła się przekazaniem zwierzęcia pod opiekę specjalistów z Fundacji Albatros.

Reaguj, gdy widzisz rannego ptaka

W obu sytuacjach reakcja mieszkańców i działanie strażników miejskich miały kluczowe znaczenie. Dzięki nim ranne ptaki otrzymały profesjonalną opiekę, a ich szanse na powrót do natury znacząco wzrosły. Takie działania nie tylko pomagają poszczególnym zwierzętom, ale też uczą empatii i odpowiedzialności wobec środowiska.

Straż Miejska przypomina, że każdy, kto zauważy

rannego ptaka, może zgłosić to pod numer telefonu 986. To proste działanie może uratować życie.

Fundacja Albatros

Fundacja Albatros to ośrodek rehabilitacji dzikich ptaków, który od lat niesie pomoc rannym, osłabionym i potrzebującym opieki skrzydlatym zwierzętom. Działa głównie na terenie północno-wschodniej Polski, a jej siedziba mieści się w Bukwałdzie pod Olsztynem.

Misją fundacji jest ratowanie dzikich ptaków, ich leczenie, rehabilitacja i – jeśli to możliwe – przywracanie do naturalnego środowiska. Do ośrodka trafiają zarówno ptaki ofiary kolizji z pojazdami, jak i te ranne wskutek kontaktu z człowiekiem czy drapieżnikami. W Fundacji Albatros opiekę znajdują bociany, sowy, mewy, gołębie, jastrzębie i wiele innych gatunków, w tym także ptaki chronione.

Organizacja współpracuje ze służbami miejskimi, leśnikami i weterynarzami. Odpowiada również na zgłoszenia mieszkańców, którzy zauważą ptaki w potrzebie. Po wyleczeniu, jeśli tylko stan zdrowia na to pozwala, ptaki wracają na wolność. Fundacja prowadzi także działania edukacyjne, promujące wiedzę na temat ptaków i ich ochrony. Jest finansowana głównie z darowizn, dotacji oraz pracy wolontariuszy, którzy odgrywają kluczową rolę w codziennym funkcjonowaniu ośrodka.

źródło: SM Olsztyn, własne

Owczarek niemiecki i jego przewodniczka tworzą zgrany patrolowy duet



fot. W-MOSG

Niektóre zawodowe historie piszą się same - z pasji, zaangażowania i codziennej pracy. Tak właśnie wygląda codzienność funkcjonariuszki z Placówki Straży Granicznej w Bezledach, która od ponad roku nie rozstaje się ze swoim wyjątkowym partnerem.

Zgrany duet na granicy

Plutonowa SG Izabela Chrystowska na co dzień pełni służbę na granicy polsko-rosyjskiej. Jej stałym towarzyszem jest Anubis - pies patrolowo-tropiący, który nie tylko wykonuje zadania z zakresu wykrywania przestępstw granicznych, ale również czuwa nad bezpieczeństwem swojej przewodniczki. Funkcjonariuszka nie kryje, że miłość do zwierząt towarzyszyła jej od zawsze, a możliwość pracy ze służbowym psem była spełnieniem jednego z życiowych marzeń.

W duecie patrolują teren, biorą udział w działaniach kontrolnych i interweniują w sytuacjach zagrożenia. Anubis jest zawsze gotowy - czy to do pościgu, czy do ochrony przewodniczki. Jak podkreślają przełożeni, to przykład doskonale dobranego zespołu, który działa skutecznie, a jednocześnie z dużą dozą wzajemnego zaufania.

Po godzinach: pies, dom i... narzędzia

Po zakończonej służbie Izabela Chrystowska i Anubis wracają do wspólnego domu. Tam, zamiast odpoczynku na kanapie, często czeka kolejna pasja funkcjonariuszki - majsterkowanie. Remont elewacji, adaptacja poddasza, szpachlowanie ścian czy układanie płytek to tylko część zadań, które wykonuje z entuzjazmem. Jak sama przyznaje, prace remontowo-budowlane dają jej satysfakcję, szczególnie gdy może zobaczyć efekt końcowy własnych rąk.

To przykład osoby, która z powodzeniem łączy służbę w mundurze z życiowymi pasjami i codzienną troską o czworonożnego partnera. Dla niej praca w Straży Granicznej to nie tylko obowiązek, ale również styl życia.

Nabór do straży granicznej

Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej prowadzi obecnie nabór do służby. W 2025 roku planowane jest przyjęcie łącznie 90 osób. Osoby zainteresowane powinny zarejestrować się w module „Nabór do służby w SG” na stronie <https://strazgraniczna.pl>, a następnie telefonicznie ustalić termin wizyty. Dokumenty należy składać

osobiście w siedzibie oddziału w Kętrzynie lub wybranych placówkach SG w regionie, również w wyznaczone środy i soboty. W 2025 roku zaplanowano cztery tury naboru: w marcu (do 15 osób), czerwcu (do 30 osób), wrześniu (do 15 osób) i grudniu (do 30 osób). Szczegółowe informacje udzielane są pod numerami tel. 89 750 30 23 oraz 89 750 34 93.

źródło: W-MOSG, fot: W-MOSG

16-latek na hulajnodze elektrycznej uderzył w busa



W czwartek w Piszach doszło do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem hulajnowy elektrycznej. 16-latek zderzył się z prawidłowo jadącym Fiatem Ducato.

Kolizja na skrzyżowaniu Tęczowej i Jagodnej

Do zdarzenia doszło 27 marca przed godziną 14:00 w Piszach. 16-letni chłopak poruszał się hulajnogą elektryczną ulicą Tęczową. Gdy zbliżał się do skrzyżowania z ulicą Jagodną, zauważył nadjeżdżający samochód marki Fiat Ducato, który poruszał się prawidłowo.

Chłopak podjął próbę gwałtownego hamowania, aby uniknąć kolizji. Niestety, nie zdołał zatrzymać się na czas i uderzył w pojazd. Mimo zderzenia nastolatek nie odniósł poważnych obrażeń. Policjanci obecni na

miejscu potwierdzili, że posiadał ważną kartę rowerową, co zgodnie z przepisami uprawniało go do jazdy hulajnogą elektryczną.

Kto może jeździć hulajnogą elektryczną?

Z przepisów wynika, że osoby w wieku od 10 do 18 lat mogą korzystać z hulajnowy elektrycznej, jeśli posiadają kartę rowerową lub prawo jazdy kategorii AM, A1, B1 albo T. Dorośli, którzy ukończyli 18 lat, nie muszą mieć żadnych dodatkowych uprawnień, aby poruszać się takim pojazdem. W przypadku dzieci poniżej 10. roku życia obowiązuje zakaz jazdy

hulajnogą elektryczną po drogach. Wyjątek stanowi jedynie strefa zamieszkania, gdzie dziecko w tym wieku może poruszać się hulajnogą, ale wyłącznie pod opieką osoby dorosłej.

Gdzie można jeździć hulajnogą elektryczną?

Osoba kierująca hulajnogą elektryczną powinna korzystać przede wszystkim z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów. Jeśli takie nie są dostępne, należy dostosować się do warunków drogowych. Gdy na jezdni obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h lub mniej, hulajnogą należy poruszać się po jezdni. Natomiast w sytuacji, gdy dopuszczalna prędkość na drodze przekracza 30 km/h, dopuszcza się poruszanie hulajnogą po chodniku lub drodze dla pieszych, ale tylko pod warunkiem zachowania szczególnej ostrożności i dostosowania prędkości do pieszych.

Prędkość i zakazy

Kierujący hulajnogą elektryczną powinien pamiętać, że maksymalna dopuszczalna prędkość poruszania się takim pojazdem wynosi 20 km/h. Jeśli porusza się

chodnikiem lub drogą dla pieszych, powinien jechać z prędkością zbliżoną do tempa poruszania się pieszego i ustępować mu pierwszeństwa. Użytkownik hulajnogi nie może prowadzić pojazdu w stanie nietrzeźwości lub po spożyciu alkoholu, ani żadnych środków działających podobnie. Zabronione jest także przewożenie innych osób, zwierząt lub ładunków, a także jazda bez trzymania przynajmniej jednej ręki na kierownicy. Przepisy zakazują również czepiania się innych pojazdów oraz jazdy po jezdni obok innego uczestnika ruchu.

Odpowiedzialność za brak uprawnień

Warto pamiętać, że odpowiedzialność za dopuszczenie do jazdy osoby nieposiadającej uprawnień ponosi właściciel, posiadacz lub użytkownik pojazdu. Za takie wykroczenie grozi grzywna w wysokości 300 zł.

„Zgodnie z art. 96 Kodeksu wykroczeń właściciel, posiadacz lub użytkownik, który dopuszcza do prowadzenia pojazdu osobę nieposiadającą wymaganych uprawnień, podlega karze grzywny” – podaje Komenda Powiatowa Policji w Pisz.

źródło: KPP Pisz

Lotnisko w Szymanach z nowym partnerem biznesowym. Jakie przyniesie to korzyści?



fot. Urząd Marszałkowski

Czasem to nie odloty pasażerów, a decyzje biznesowe wyznaczają kierunki rozwoju lotniska. Tak właśnie było w piątek 28 marca, gdy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego podpisano ważną umowę.

Umowa z potencjałem

Spółka Warmia i Mazury, operator Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury, zawarła porozumienie z firmą OPEGIEKA – elbląskim centrum badawczo-rozwojowym, specjalizującym się w fotogrametrii, geodezji i teledetekcji. W ramach umowy przedsiębiorstwo wynajmie jeden z hangarów lotniczych znajdujących się na terenie lotniska w Szymanach.

W uroczystym podpisaniu dokumentów uczestniczyli Florian Romanowski – prezes zarządu OPEGIEKA, Bartosz Majkowski – dyrektor ds. lotnictwa oraz Wiktor Wójcik – prezes spółki Warmia i Mazury. Jak podkreślił marszałek województwa Marcin Kuchciński, lotnisko w Szymanach to nie tylko połączenia pasażerskie, ale również działalność cargo, kooperacja z wojskiem i rozwój strefy inwestycyjnej. – Dzięki współpracy z biznesem możliwa jest dywersyfikacja działalności i rozwój nowoczesnych technologii – zaznaczył.

Nowe możliwości operacyjne

OPEGIEKA działa w branży danych przestrzennych od 2011 roku, realizując projekty w Polsce i Europie. Firma dostarcza specjalistyczne dane dla administracji publicznej i przedsiębiorstw, wspierając ich w podejmowaniu decyzji dotyczących infrastruktury, zarządzania majątkiem i ochrony środowiska.

Dzięki nowej umowie firma zyska możliwość skonsolidowania całej floty lotniczej w jednym miejscu. To przełoży się na większą liczbę realizowanych nalogów fotogrametrycznych i krótszy czas reakcji. – Współpraca z lotniskiem w Szymanach znacząco zwiększa naszą zdolność operacyjną w regionie i całej północno-wschodniej Polsce – podkreślił prezes OPEGIEKA Florian Romanowski.

Prezes Wiktor Wójcik dodał, że wybór Szyman jako bazy potwierdza atrakcyjność infrastruktury oraz dobrą lokalizację lotniska. Jego zdaniem współpraca przyniesie korzyści obu stronom i stanie się impulsem do dalszego rozwoju.

Port Lotniczy Olsztyn-Mazury działa od 2016 roku i stale umacnia swoją pozycję jako regionalne centrum transportu i technologii. Od 2021 roku dysponuje nowoczesnymi hangarami, które zyskują zainteresowanie firm technologicznych i lotniczych.

Decyzja OPEGIEKA o ulokowaniu floty właśnie w Szymanach to potwierdzenie rosnącego znaczenia tego miejsca na mapie polskiej infrastruktury lotniczej.

źródło: Urząd Marszałkowski, fot: Urząd Marszałkowski

Więźniowie z Olsztyna mają zajęcia teatralne. Rozwijają kreatywność i ekspresję



Fot. Areszt Śledczy w Olsztynie

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, w Areszcie Śledczym i Domu Przejściowym w Olsztynie odbyły się warsztaty teatralne z udziałem osadzonych. Wydarzenie miało na celu m.in. rozwijanie ekspresji, kreatywności oraz pracy nad komunikacją.

Obchody Dnia Teatru za więziennymi murami

Międzynarodowy Dzień Teatru przypada 27 marca i obchodzony jest od 1961 roku, kiedy to został ustanowiony na pamiątkę inauguracji Teatru Narodów w Paryżu. Święto to promuje teatr jako uniwersalną formę komunikacji międzyludzkiej, niezależnie od barier językowych i kulturowych.

W obchody włączył się również Areszt Śledczy w Olsztynie. W specjalnym wydarzeniu wzięli udział osadzeni z Oddziału Zewnętrznego oraz Domu

Przejściowego, którzy uczestniczyli w zajęciach z tworzenia teatru więziennego. Warsztaty poprowadziła Monika Kazimierczyk.

Nauka, ekspresja i przełamywanie barier

Zajęcia teatralne nie były jedynie formą rozrywki – miały charakter edukacyjny i rozwojowy. Osadzeni uczyli się pracy scenicznej, dykcji oraz współdziałania w grupie.

„To nie tylko zabawa w teatr. To nauka przełamywania

w sobie wielu barier i ograniczeń. To nauka wytrwałości i dobrze rozumianej odwagi. To praca nad sobą. To nauka mierzenia się z trudnościami. Wreszcie, to również nabieranie odwagi na kreowanie i tworzenie” – napisano na profilu Aresztu Śledczego w Olsztynie.

Kultura jako element oddziaływań wychowawczych

W ramach programu resocjalizacji takie inicjatywy jak

warsztaty teatralne mają na celu pokazanie osadzonym alternatywnych dróg wyrażania siebie oraz pozytywnego wpływu sztuki na rozwój osobisty. Zajęcia zakończyły się przygotowaniem elementów krótkiego spektaklu.

„Pod czujnym okiem pani Moniki Kazimierczyk w ruch poszły stroje, rekwizyty, nauka dykcji i ruchu scenicznego” – podano w komunikacie jednostki penitencjarnej.

źródło: Areszt Śledczy w Olsztynie

Otwarcie Planety 11 w nowej lokalizacji



fot. Planeta 11

Nie trzeba być astronautą, by znaleźć się na Planecie 11 – wystarczy odwiedzić nową przestrzeń tej niezwyklej biblioteki. Choć zmienia lokalizację, nie traci charakteru. Nowe miejsce, ta sama energia – oto hasło tymczasowej odsłony Planety 11 w Olsztynie.

Start w nowej przestrzeni

W czwartek 3 kwietnia Planeta 11 oficjalnie otworzy

swoją tymczasową siedzibę w nowo wyremontowanej hali Urania. Punktualnie o godzinie 10.00 otworzą się drzwi dla wszystkich spragnionych kontaktu z książką,

kulturą i nowoczesnymi multimediami. Zmiana lokalizacji nie oznacza ograniczeń – odwiedzający znajdą tu wszystko, z czego słynie ta biblioteka: nowości książkowe, gry, multimedia i inspirującą atmosferę.

Biblioteka podkreśla, że mimo przeprowadzki nie zwalnia tempa. Tymczasowa siedziba to kontynuacja misji tworzenia przestrzeni, w której książka jest centrum, a spotkania, wydarzenia i nowoczesne rozwiązania to codzienność. Planeta 11 nie przestaje być miejscem, gdzie można nie tylko czytać, ale też grać, słuchać i spotykać się z innymi.

Bliżej czytelników i dobrej energii

Nowa lokalizacja w hali Urania to nie tylko przestrzeń użytkowa – to również symbol otwarcia się na nowe możliwości. Zespół Planety 11 zapowiada liczne niespodzianki, wydarzenia i aktywności, które będą

publikowane na bieżąco w mediach społecznościowych oraz stronie biblioteki. Wszystko po to, by nadal tworzyć miejsce z dobrą atmosferą, w którym czytelnicy czują się swobodnie i chcą wracać.

Otwarcie tymczasowej siedziby to także wyraz troski o ciągłość – biblioteka nie zawiesza działalności, lecz przenosi ją w nowe warunki, by wciąż inspirować, rozwijać i łączyć ludzi poprzez książki i kulturę.

Zmiana lokalizacji Planety 11 jest związana z planowaną modernizacją Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego. W ramach inwestycji wartej ponad 72 miliony złotych, z czego 34 miliony pochodzi z funduszy unijnych, obiekt przejdzie kompleksową przebudowę. Po zakończeniu prac w miejscu dotychczasowej siedziby biblioteki powstanie interaktywna ekspozycja „Habitat Księżycowy” oraz symulator łazika, co ma uczynić planetarium jednym z najbardziej nowoczesnych w kraju.

źródło: Planeta 11

Setne urodziny Teatru Jaracza – było wszystko: śmiech, łzy i zasłużone brawa



fot. Teatr Jaracza Olsztyn

Wieczory, w których światło reflektorów pada nie tylko na scenę, ale również na tych, którzy ją współtworzą, mają wyjątkową moc. Taki właśnie był 27 marca - Międzynarodowy Dzień Teatru, który w olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza upłynął pod znakiem świętowania, wspomnień, sztuki i wyjątkowych uhonorowań.

Gala pełna emocji

O godzinie 18:00 Duża Scena Teatru zappełniła się gośćmi, sympatykami teatru, aktorami i pracownikami, którzy wspólnie uczcili to ważne święto. Wieczór rozpoczął się spektaklem „Setka Jaracza, czyli (prawie) sto sposobów na setne urodziny”. Była to lekka, pełna humoru opowieść z teatralnym przymrużeniem oka, która jednocześnie ukłoniła się historii i dorobkowi jednej z najważniejszych instytucji kulturalnych regionu. Artyści odsłoniли kulisy scenicznego życia, zdradzili kilka tajemnic „teatralnej kuchni”, a publiczność zareagowała – śmiechem, wzruszeniem, oklaskami.

Po spektaklu rozpoczęła się uroczysta gala, podczas której doceniono tych, którzy od lat tworzą siłę

olsztyńskiej sceny. Padły słowa uznania, gratulacje, a także wiele osobistych podziękowań za wkład w rozwój teatru, jego artystyczną tożsamość i codzienną pracę, która często toczy się poza światłem reflektorów.

W foyer Dużej Sceny otwarto również wystawę „Zdemaskowani” autorstwa Łukasza Pepola – fotograficzną opowieść o aktorach i aktorkach, ich emocjach i osobowościach, uchwyconych poza rolami. Wernisaż stał się zwieńczeniem wieczoru – był okazją do rozmów, wspomnień, uścisków i planów na kolejne sezony.

Docenieni za pasję, oddanie i lata pracy

Międzynarodowy Dzień Teatru był także momentem, by w sposób oficjalny i wzruszający wyróżnić tych, którzy współtworzą teatr – nie tylko na scenie, ale również za kulisami. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył osoby szczególnie zasłużone:

Srebrnym Krzyżem Zasługi została uhonorowana Grażyna Czarkowska, Brązowym Krzyżem Zasługi – Marzena Bergmann. Złote Medale za Długoletnią Służbę otrzymali Andrzej Roman oraz Bogusław Brudniak.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał Srebrny Medal „Zasłużona Kulturze Gloria Artis” Irenie Telesz-Burczyk. Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” otrzymali: Joanna Fertacz, Milena Gauer oraz Marcin Kiszluk. Doceniono także zasługi na rzecz regionu – Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego” otrzymały

Barbara Świącicka i Katarzyna Kropidłowska.

Z uznaniem dla imponującego dorobku artystycznego Małgorzaty Rydzyńskiej, list gratulacyjny wręczył przewodniczący Rady Miasta Olsztyna Łukasz Łukaszewski. Nagroda imienia Andrzeja Starkiewicza – prestiżowe wyróżnienie dla osób wyjątkowo zaangażowanych w życie artystyczne – trafiła w ręce Macieja Cymorka.

Dyrektor Teatru przyznał również własne nagrody: Marzena Dobosz otrzymała wyróżnienie za swoją pracę i wkład w życie instytucji, a Jarosław Olejnik został doceniony za wieloletnie zaangażowanie i nieustraszone inspirowanie młodzieży światem teatru. Wieczór w Teatrze Jaracza był pełen wzruszeń, radości i uznania. Był też dowodem na to, że teatr to wspólnota – ludzi sceny, widzów i wszystkich tych, którzy wierzą w siłę opowieści. Takie dni na długo pozostają w pamięci.

źródło: Teatr Jaracza Olsztyn, fot: Teatr Jaracza Olsztyn

Młoda wdowa z warmińsko-mazurskiej wsi wystąpi w „Damach i wieśniaczkach”.



Mieszkancka warmińskiej wsi Mątyki wystąpi w popularnym programie telewizyjnym TTV „Damy i wieśniaczki.PL”. Rolniczka Patrycja zamieni się życiem z Martą z Poznania - kobietą z zupełnie innego świata.

Rolniczka z Warmii w ogólnopolskiej telewizji

W dzisiejszym, czwartym odcinku 9. sezonu reality show „Damy i wieśniaczki.PL”, widzowie poznają Patrycję – mieszkankę wsi Mątyki w gminie Iława. Kobieta prowadzi duże gospodarstwo rolne, które odziedziczyła po zmarłym mężu.

„Od niedawna jestem wdową. Tak naprawdę moje dzieci dają mi siłę, żeby jakoś funkcjonować i ciągnąć to wszystko” – wyznaje w zwiastunie programu TTV.

Patrycja wychowuje czworo dzieci i opiekuje się imponującą liczbą zwierząt – od bydła, po gekony, węża czy świnkę morską i psy.

Co ciekawe, oprócz obowiązków rolniczych, dorabia jako wokalistka, śpiewając na lokalnych imprezach.

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

Miłość do muzyki okaże się punktem wspólnym z drugą bohaterką odcinka.

Marta z Poznania - dama, która chce zostać gwiazdą

Marta, 38-latką z Poznania, to kobieta pewna siebie, pracująca w branży beauty. Prowadzi szkolenia i wykonuje zabiegi estetyczne. Jak twierdzi, zarabia bardzo dobrze, ale marzy o czymś więcej – karierze muzycznej.

„W branży beauty jest kasa do zarobienia. Można wyciągnąć kilkadziesiąt tysięcy miesięcznie. Nie ma krzywdy. Nie narzekam” – mówi w zapowiedzi programu TTV.

Jej największym marzeniem jest wydanie płyty i

zdobycie sławy.

mieszkańców naszej lokalnej społeczności.

Mątyki na ekranie

Odcinek z udziałem Patrycji z Mątyk i Marty z Poznania będzie emitowany już dziś, w piątek 28 marca, o godzinie 22:00 na antenie TTV. To wyjątkowa okazja, by zobaczyć na ogólnopolskiej antenie życie

Program „Damy i wieśniaczki.PL” można również obejrzeć online – na platformach Player oraz Max.

źródło: TTV „Damy i wieśniaczki.PL 9”. Marta chce nagrać płytę, a Patrycja zaskakuje liczebnością swojego stada [PRZED EMISJĄ W TV],„, dostęp 28.03.2025

Śmiertelne pobicie przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie. Zapadły pierwsze decyzje procesowe



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie rozpoznaje sprawę brutalnego pobicia ze skutkiem śmiertelnym, do którego doszło w święta Bożego Narodzenia 2022 r. Ofiara, 35-letni Wojciech S., zmarła na skutek ciężkich obrażeń. Sprawa toczy się przeciwko trzem młodym mężczyznom, którzy wcześniej zostali tymczasowo aresztowani.

Proces rozpoczęty od nowa po zmianie składu sądu

27 marca 2025 r. przed Sądem Okręgowym w Olsztynie wznowiono proces trzech oskarżonych o śmiertelne pobicie Wojciecha S. Konieczność ponownego rozpoznania sprawy wynikała ze zmiany składu orzekającego, która nastąpiła w maju 2024 roku. Prokurator ponownie odczytał zarzuty wobec

Patryka M., Jakuba M. i Mateusza L.

Tragiczna Wigilia przy ul. Jagiellońskiej

Do dramatycznych wydarzeń doszło w nocy z 24 na 25 grudnia 2022 roku, niedaleko sklepu Społem przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie. Według ustaleń prokuratury, trzech mężczyzn po wspólnym spożywaniu alkoholu

postanowili udać się do mieszkania Wojciecha S. – mężczyzny, którego znali osobiście. Tam mieli, działając wspólnie i w porozumieniu, pobić mężczyznę, a następnie pozostawić bez ubrania na śniegu.

Obrażenia ofiary i przyczyna śmierci

W wyniku brutalnego ataku ofiara doznała poważnych obrażeń – m.in. krwotoku wewnętrznego oraz uszkodzenia krezki jelita cienkiego. Zdiagnozowano u niego wstrząs urazowo-krwotoczny spowodowany rozległymi, wielomiejscowymi obrażeniami. Choć mężczyzna został przewieziony do szpitala, jego życia nie udało się uratować.

Początek sprawy w 2023 roku i możliwa zmiana kwalifikacji czynu

Pierwsza rozprawa w tej sprawie odbyła się 30 listopada 2023 r. Już wtedy sąd uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu – na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym albo nawet zabójstwo. Sprawa toczy się obecnie w oparciu o art. 158 §3 kodeksu

karnego, który dotyczy udziału w pobiciu skutkującym śmiercią ofiary.

Przebieg ostatniej rozprawy

Podczas marcowego posiedzenia Jakub M. przyznał się do zarzucanego mu czynu. Patryk M. przyznał się jedynie do udziału w pobiciu, ale nie uznał, by jego działania doprowadziły do śmierci pokrzywdzonego. Mateusz L. nie przyznał się do winy. Wobec odmowy składania nowych wyjaśnień sąd odczytał wcześniejsze zeznania złożone przez oskarżonych w toku postępowania przygotowawczego.

Areszt i dalszy bieg sprawy

Jak podaje Sąd Okręgowy w Olsztynie, cała trójka została zatrzymana przez policję i – na wniosek prokuratora – tymczasowo aresztowana.

Śledztwo w tej sprawie było szeroko zakrojone i miało na celu także ustalenie motywu działania sprawców. Ze względu na konieczność przesłuchania biegłych i świadków, sąd postanowił odroczyć rozprawę do 24 czerwca 2025 roku.

źródło: SO w Olsztynie

TransAtlantyk 2025. Olsztyńskie Dni Widoczności Osób Transpłciowych i Niebinarnych



Nie tylko kultura, ale i społeczna wrażliwość będzie mieć swoje miejsce w Olsztynie na początku kwietnia. Już po raz drugi odbędą się Olsztyńskie Dni Widoczności Osób Transpłciowych i Niebinarnych. Wydarzenie pod nazwą TransAtlantyk to propozycja dla wszystkich, którzy chcą rozmawiać o równości, słuchać, uczyć się i wspólnie przełamywać uprzedzenia.

Tegoroczna edycja TransAtlantyku

Tegoroczna edycja TransAtlantyku odbędzie się 5 i 6 kwietnia. Organizatorzy – Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie – zapraszają do udziału w różnorodnych wydarzeniach, które mają na celu wzmacnianie widoczności osób transpłciowych i niebinarnych oraz stworzenie przestrzeni dla otwartego dialogu. W programie zaplanowano m.in. warsztaty WenDo, które skupiają się na przeciwdziałaniu przemocy oraz wzmacnianiu wewnętrznej siły, a także zajęcia dotyczące afirmacji głosu, pracy nad wizerunkiem i świadomego użycia języka.

Jednym z elementów wydarzenia będzie także Żywa Biblioteka – forma spotkań, w których uczestnicy mogą porozmawiać z osobami reprezentującymi mniejszości i dzięki temu skonfrontować swoje

wyobrażenia z rzeczywistością. Program obejmuje również panele dyskusyjne dotyczące tożsamości płciowej, języka i społeczności LGBTQ+, a także spotkania autorskie z Julią Durzyńską i Marią Minakowską.

Wieczne wydarzenia artystyczne obejmą performans, stand-up, Queer Quiz i Drag Show, tworząc przestrzeń zabawy i ekspresji, ale też wzmacniając przekaz o różnorodności i potrzebie widoczności.

Empatia zamiast wykluczenia

TransAtlantyk to wydarzenie o społecznym charakterze, które jasno stawia na empatię, równość i zaufanie. Celem inicjatywy jest nie tylko edukacja, ale też budowanie atmosfery akceptacji i wzajemnego wsparcia. Organizatorzy podkreślają, że inkluzywność nie powinna być traktowana jako przywilej – to

fundament wspólnoty, która szanuje i wspiera każdą osobę, niezależnie od jej tożsamości.

Harmonogram wydarzenia

Hasłem przewodnim tegorocznej edycji jest widoczność – rozumiana jako obecność w przestrzeni publicznej, możliwość mówienia o sobie, a także bycia wysłuchanym. TransAtlantyk 2025 ma być przestrzenią zmiany, dialogu i solidarności.

Sobota, 5 kwietnia

Pierwszy dzień festiwalu rozpocznie się o godz. 12:00 w Kamienicy Naujacka od dwóch równoległych wydarzeń: panelu „Na styku niebinarności i reszty świata” z udziałem twórców kolektywu niebinarnosc.pl oraz warsztatów emisji głosu „Dumnym głosem”, prowadzonych przez Natalię Pancewicz z Fundacji Przestrzeń Czułego Głosu. Równolegle, od 12:00 do 18:00 trwać będzie pierwsza część warsztatów WenDo – przeciwdziałania przemocy wobec osób LGBTQ+ i socjalizowanych do roli kobiet.

Od 13:00 do 18:00 działać będzie Żywa Biblioteka – uczestnicy będą mogli „wypożyczyć” żywe książki i porozmawiać z osobami, których historie często nie znajdują miejsca w debacie publicznej. W tym czasie odbędą się także warsztaty językowe „Łomy, łosie i inne językowe zjawiska” o używaniu niestandardowych zaimków oraz warsztaty wizerunkowe „Butterfly Effect” z Samanthą Szon i SiCarą.

Popołudnie to także czas kreatywności – o 15:30 rozpoczną się warsztaty „Moja tożsamość”, podczas których uczestnicy stworzą własne ziny. Od 17:00 zaplanowano dwa spotkania autorskie: z Julią Durzyńską („Gdy słońce wypieka sny”) oraz z Marią Minakowską, która opowie o swojej drodze jako

badaczka i transpłciowa kobieta.

O 20:00 wystąpi Filipka Rutkowska z performansem/stand-upem „Kobieta z... czarnego wungla”, a wieczór zamkną wydarzenia w Pubie Galeria Usługa: queerowy quiz prowadzony przez Macieja Przygodę (start: 21:00) oraz Drag Show „Bądź kim chcesz” z udziałem Samantha Szon, Crystal Pussy, Edith Le Vill i Britney Bitch (22:30–1:00).

Niedziela, 6 kwietnia

Drugi dzień TransAtlantyku rozpocznie się o 11:00 warsztatami pisarskimi „Piszę się”, które pozwolą uczestnikom wyrazić siebie poprzez słowo. Równolegle kontynuowane będą warsztaty WenDo (część druga).

W południe zaplanowano Queer Forum – dyskusję o dobrych praktykach we wspólnocie i sieciowaniu działań. Od 13:00 do 16:00 trwać będzie gra integracyjna „Speed friending”, pozwalająca nawiązać nowe znajomości w przyjaznej atmosferze.

Po południu odbędą się dwie ważne rozmowy: o 14:00 – panel „Słowo na T.” o historii transpłciowości w Polsce, prowadzony przez przedstawicieli Fundacji Trans-Fuzja i QueerMuzeum Warszawa, a o 16:00 – spotkanie „Zrozumieć transpłciowość” dla rodzin i bliskich osób transpłciowych, które poprowadzi psycholożka Katarzyna Grabia wraz z Moniką Tichy z Trans Pride Polska.

Przez cały weekend, w godzinach 12:00–18:00, dostępna będzie „sala ciszy” – bezpieczna przestrzeń do wyciszenia i odpoczynku. Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny, ale na część z nich obowiązują wcześniejsze zapisy. Osoby niepełnoletnie mogą uczestniczyć w programie wyłącznie za pisemną zgodą opiekuna.

Link do wydarzenia na FB [TUTAJ](#)

źródło: MOK Olsztyn

Błonica w Olsztynie? Wyniki badań rozwiewają wątpliwości



fot. Szpital Wojewódzki

W ostatnich dniach olsztyński Wojewódzki Szpital Specjalistyczny zmierzył się z potencjalnie groźnym przypadkiem zakażenia błonicą. Chodzi o 30-letniego mężczyznę, który 23 marca został przyjęty do szpitala. W jednej z próbek wykryto maczugowce błonicy, co wzbudziło uzasadnione podejrzenia. Szczep został natychmiast przekazany do dalszych badań w PZH w Warszawie. W międzyczasie szpital w Olsztynie niezwłocznie wdrożył przewidziane procedury bezpieczeństwa. Pacjent został odizolowany, a osoby z jego otoczenia otrzymały szczepionkę w ramach profilaktyki poekspozycyjnej.

Wyniki badania

Jak poinformowała rzeczniczka placówki Marta Gołąb-Kocięcka, cytowana przez Polską Agencję Prasową (PAP), badania przeprowadzone przez Państwowy Zakład Higieny wykazały, że wykryty u pacjenta szczep maczugowca jest nietoksynotwórczy. To oznacza, że nie wytwarza toksyny błonicznej i nie wywołuje choroby. – „Nie mamy zatem w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie przypadku tej choroby” – zaznaczyła rzeczniczka w

oświadczeniu przekazanym PAP.

Sanepid wstrzymuje działania populacyjne

Jak podkreślił warmińsko-mazurski wojewódzki inspektor sanitarny Janusz Dzisko w rozmowie z PAP, wyniki badań rozwiały obawy o zakażenie błonicą. – „Mamy do czynienia z maczugowcem, który nie wytwarza toksyny” – zaznaczył. Dodał, że w związku z

tym nie występują charakterystyczne objawy, takie jak tworzenie rzekomych błon w gardle czy ryzyko uduszenia. – „Mówiąc kolokwialnie, nie stanowi takiego zagrożenia jak ta, której się obawialiśmy wcześniej” – wyjaśnił Dzisko dla PAP.

W związku z tym sanepid praktycznie zawiesza dalsze postępowanie epidemiologiczne. Jak poinformował inspektor, działania populacyjne zostały zakończone.

Błonica - choroba poważna, ale rzadko już spotykana

Przypadek z Olsztyna zbiegł się w czasie z potwierdzonym zachorowaniem na błonicę u sześciolatniego dziecka we Wrocławiu, które powróciło z wakacji na Zanzibarze i nie było szczepione. To

przypomniało, że choć choroba została niemal całkowicie wyeliminowana w Europie dzięki obowiązkowym szczepieniom, wciąż może się pojawić.

Według Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – PZH, w 2024 roku w Polsce odnotowano dwa przypadki błonicy, rok wcześniej jeden, a w 2022 roku żadnego.

Błonica to groźna choroba zakaźna wywoływana przez toksynotwórcze szczepy maczugowców. Zakażenie może prowadzić do uduszenia, niewydolności krążeniowej, a nawet śmierci. Wydzielana przez bakterie toksyna uszkadza serce, nerki i układ nerwowy, prowadząc do groźnych powikłań.

źródło: PAP

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	87/2025
Data wydania	28 marca 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.